Nr. 170. w Srodę

dnia 23. Lipca 1856.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, poniedziałek 21. Lipca. — Dla zapobieżenia dalszym niespokojnościom, przeniesiono 2000 legionistów niemieckich z Aldershott do Colchester. — Dzisiejszy Times mówi, że lord Wensleydale otrzymał godność para niedożywotnego, ale dziedzicznego.

Paryż, poniedziałek 21. Lipca. — Podług dzisiejszego Monitora wiadomości z Hiszpanii są spokojniejsze. Ruchy w Saragossie wstrzymują komunikacyą telegraficzną. W Madrycie jest spokojność zapewnioną.

Drezno, 21. Lipca. — Żurnal drezdeński donosi: że ks. Małgorzata, córka króla saskiego, zaręczyła się wczoraj z arcyksięciem Karolem Ludwikiem, namiestnikiem Tyrolu i Voralbergu, z drugiem bratem cesarza austryackiego, bawiącym obecnie w Dreznie.

Berlin, 21. Lipca. — Najj. Pan raczył nadać rzecznikowi i notaryuszowi, syndykowi stanu rycerskiego Schraetter w Preszlawie charakter radzcy sprawiedliwości, i zamianowaé dyrekrora seminaryum Wapke z Weissenfels dyrektorem ewanielickiego domu sierót i seminaryum nauczycielskiego w Budzyszynie.

Rosya.

Petersburg, 11. Lipca. — W najwyższym ukazie, za własnoręcznym J. C. Mci podpisem, wydanym do rządzącego senatu dnia 21. Czerwca: wyrażono: »Ukazem naszym, wydanym w Warszawie, d. 15. Maja r. b., obwieszczono poddanym naszym Królestwa Polskiego, że zwróciwszy wzgląd na położenie tych z pomiędzy nich, którzy lubo nieprawnie z kraju wydalili się, lecz okazują żal za swe chwilowe zbłąkanie i pragną powrócić do ojczyzny, zdając los swój na wolę rządu, upoważniliśmy nasze misye przy dworach cudzoziemskich, do przyjmowania od nich prośb o to, dla przedstawienia przez namiestnika Królestwa na nasze uznanie. Teraz uznaliśmy właściwém rozciągnąć takową łaskę i na mieszkańców zachodniego kraju cesarstwa, którzy też, uwiedzeni przykładem, lub z niedostatecznego wyrozumienia zamiarów rządu, zawsze gotowego do przyjęcia szczeréj skruchy, pozostają dotąd za granicą, a prosić będą o pozwolenie wrócenia do Rosyi i wyrzekną się dawnych błędów swoich. W skutek tego rozkazujemy: 1) Misye nasze przy dworach zagranicznych mają, od poddanych naszych z gubernii zachodnich cesarstwa, którzy nieprawnie wydalili się z ojczyzny, w ciągu lub w następstwie powstania 1830 i 1831 roku, lecz którzy okażą żal za popełniony błąd i życzą sobie wrócić do ojczyzny, przyjmować prośby dla przedstawienia do naszego uznania przez ministrów spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych, bacząc wszakże, iż takowa łaska nasza nie ma być rozciągana na tych wychodzców, którzy postępkami swemi dowiedli i dowodzić nie przestają niewygasłéj nienawiści ku rządowi naszemu. — 2) Wszystkich, którym dane będzie proszone pozwolenie, po powrocie ich w granice państwa naszego, pozostawić za czas przeszły bez żadnego poszukiwania, oraz bez sądowego, z powodu poprzednio przez nich popełnionych przestępstw politycznych, dochodzenia, jako mających udzielone zupełnie w tym względzie przebaczenie. — 3) Wszystkim tym, od dnia przybycia do Cesarstwa lub Królestwa, i po ponowieniu przez nich przysięgi na wierność, powrócić osobiste prawa stanu, należące się im z urodzenia. — 4) Tym, którzy po powrocie swoim, w ciągu lat trzech będą się prowadzić nienagannie, dozwolić wejść do służby, odpowiedniéj ich zdolnościom, iżby, mając zręczność stania się pożytecznymi, mogli też zarazem udowodnić szczerość swéj skruchy i przywiązania. Rządzący senat nie zaniecha uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenia.

Petersburg, 12. Lipca. — Inwalid zawiera ostrą krytykę o bitwie nad Almą wytykającą błędy, jakich się dopuścił książę Menszyków, co spowodowało księcia do natychmiastowego opuszczenia Petersburga.

Francya.

Paryż, 18. Lipca. — Składki dla powodzią dotkniętych jeszcze wpływają. Z Londynu nadesłał po raz piąty lord Mayor 100,000 franków, księżniczka Berry 5000 franków, z Tunis konsul jeneralny francuski 2270 fr. Cała składka wynosiła do dnia wczorajszego 5,218,169 franków.

— Constitutionnell donosi: że marszałek Narvaez wróciwszy tu wczoraj z Vichy wyjechał do Hiszpanii.

Pozwól mi pan udzielić sobie niektóre szczegóły wyświecające dokładniéj wypadki w Hiszpenii zaszłe. Ercosura wniósł, aby po ogłoszeniu ustawy konstytucyjnéj kortezów rozwiązano i Jezuitów z kraju wypędzono. O'Donnell podał się do dymisyi, a z nim wszyscy ministrowie. Gdy O'Donnell otrzymał polecenie złożenia nowego gabinetu, pierwszem dziełem ministerstwa nowego było, ogłoszenie całéj Hiszpanii w stanie oblężenia. Deputowani znajdujący się jeszcze w Madrycie, w liczbie 91, zebrali się i oświadczyli, że nowy rząd nie posiada ich zaufania, i kazali o tém królowę zawiadomić. Tak pisze korespondent madrycki. Dnia 14. Lipca wszczęła się walka, i reszta jest wiadoma. Wzmiankowana korespondencya dodaje jeszcze, że na telegraficzne zapytanie ze strony nowego ministerstwa uczynione nie nadeszła żadna pomyślna odpowiedź od jeneralnych namiestników najznaczniejszych prowincyi. Gubernator z Aragonii z góry zaraz oświadczył, że tylko Espartera słuchać będzie. Pod temi okolicznościami nie możemy jeszcze, jakeśmy to już wczoraj nadmienili, zwycięzcą uważać O'Donnella. Dopiero wtenczas gdy się sprawdzi, że Espartero cofnął się do Lagrano, azatem dobrowolnie odstąpił z pola działań, będzie mógł wolniéj oddychać O'Donnell t. j. może być gotów do złożenia swéj władzy w ręce Narvaeza. Dziennik sporów (Journal des debats) układa akt poddania się pod nowy rząd, i nie ma słów w chwaleniu O'Donnella Monitor milczy o wypadkach Hiszpanii.

— Ostatnie wiadomości (pisze korespondent gaz. kolońskiéj), jakie mamy zwyczajną drogą, dochodzą do 14. Lipca: Wiadomości telegraficzne sięgają do 16. na 17. Lipca. Wiadomość telegraficzna z 14. Lipca, jaką paryskie żurnale dziś rano podają, jest fałszywa, bo od wiadomości o końcu walki po ulicach Madrytu nie otrzymano żadnéj telegraficznéj depeszy ze stolicy hiszpańskiéj, tj. nie mamy już 48 godzin żadnéj wiadomości. Wiadomości na zwyczajnéj drodze dochodzą do 14. Lipca. Zamieszcza je gazeta madrycka zawierająca prócz dekretów, mianujących ministerstwo O'Donnella, postanowienie ogłaszające Hiszpanią w stanie oblężenia. Postanowienie to jest bardzo obszerne, i stara się dowieśdź, że środek usunięcia konstytucyi z pod prawa był dla ocalenia towarzystwa koniecznym. Postanowienie to nader jest ważném, bo dowodzi, że dekret, ogłaszający Hiszpanią w stanie oblężenia, już rychléj był opracowanym i że strącenie Espartery i zamianowanie ministerstwa O'Donnella jest skutkiem dobrze obmyślonego planu. Ważném jest i to, że stan oblężenia nie był ogłoszonym po zaczęciu albo zamknięciu walki w Madrycie, ale razem z postanowieniem, mianującem nowych ministrów. Madryt podniósł się przeto nie przeciw ministerstwu, które królowa zamianowała, ale przeciw ministerstwu, mającemu zamiar obalić konstytucyą. Wiadomości z 14. Lipca wyjaśniają także skład ministerstwa samego. Panowie Luzuriaga i Bayarri są tylko z imienia członkami ministerstwa. Figurują w ministerstwie bez własnego zezwolenia, bo obadwaj nie znajdują się w Madrycie i nie dali swego na wybór ten zezwolenia. Użyto ich nazwisk, aby nowemu ministerstwu nadać pozór, że należy do partyi liberalnéj. Tak daleko sięgają wiadomości moje na zwyczajnéj drodze. Wiadomości, które na innéj odbieram drodze, są nader niepewne, nieoznaczone. Pewno jest atoli, iż Saragossa ogłosiła się za powstaniem, i chociaż potwierdza się że wojsko nie połączyło się z tamecznym ruchem, nie ulega wątpliwości, że wojsko wspólnie działa z ludem. Znany jenerał Gurrea stoi na czele ich ruchów. Dowiaduję się także, że Bilbao i Lagrono oświadczyły się przeciw ministerstwu O'Donnella. Kilka innych miast poszło za ich przykładem. Co się tyczy Espartery, nie słychać dotąd nic pewnego o jego losie.

Wyżéj wzmiankowany artykuł Patrie o wypadkach w Saragosie donosi: »Wieść o ruchach w Saragosie potwierdza się. Komendant placu, dawniejszy adjutant Espartery, jenerał Falcon, z częścią mieszkańców połączył się. Podług prywatnych wiadomości, wojska nie przyłączyły się doń, ale udały się na wzgórza i na zamek, dominujące nad Saragosą.« — O rozpędzeniu 40 deputowanych przez wojsko O'Donnella podaje powyż przytoczone pismo: »Zdaje się, że 40 deputowanych, którzy się po odstąpieniu marszałka Espartera zebrali, oświadczyło, że nowe ministerstwo nie dzierży zaufania izb i że natychmiast ułożyło listę nową ministrów, na któréj stali Espartero jako prezydent, Madoz i inni deputowani. W chwili, gdy deputacya téj frakcyi kortezów chciała udać się do królowéj celem przedłożenia jéj téj listy, zniewoloną była wystrzałem karabinowym do odwrotu, gdy już była blisko pałacu.«

Marszałek Narvaez udając się do Hiszpanii miał mieć konferencye z królową Krystyną w Tranville. — W kółkach urzędowych zaprzeczają pogłosce, jakoby Francya chciała zainterweniować w sprawie hiszpańskiéj, owszem utrzymują, że cesarz przed 25. m. b nie opuści Plombières. Półurzędowe dzienniki paryskie stawają w obronie O'Donnella. Do dnia dzisiejszego zachował Monitor o wypadkach hiszpańskich głębokie milczenie, które przerywa dziś artykułem korespondencyjnym bez daty w tę słowa: »Insurekcya w Madrycie wybuchła. Ludność uzbroiła się w poniedziałek w wieczór i żywy grzmiał ogień między powstańcami a wojskiem. Wedle ostatnich wiadomości spokój w Madrycie przywrócony znowu i wojska rzadowe odniosły zupełne zwycięztwo nad powstań-

cami. Tę krótką wiadomość rozesłano wczoraj w nocy do wszystkich prefektów prowincyi, celem ogłoszenia onéj.

Paryż, 19. Lipca. — Jenerał Prim, który bawił w kąpielach francuskich, udał się do Hiszpanii.

Anglia.

Londyn, 17. Lutego. — Zapowiedziany przegląd wojsk odbył się dnia wczorajszego w Aldershott przed królową, w któréj orszaku znajdował się wraz z księciem Albertem także książe pruski. Członkowie parlamentu w liczbie 140, z urzędu przeglądowi obecni, przybyli na miejsce w prostych omnibusach. O godz. 4 rozpoczęły się ewolucye wojskowe. Twarz ogorzała wojowników krymskich, marsowa ich postać i nieugięte pod wielu ciosami w ostatniéj wojnie męztwo, malujące się w spojrzeniu, wielkie na widzach robiło wrażenie. Oddziały ogromnie zeszczuplały: pułk 11. huzarów reprezentowało 25 ludzi; a tak przy nim jak przy większéj części hufców, było po parze nieodstępnych psów krymskich.

— Lord Palmerston zaszczycony został orderem podwiązki. Od lat 40 pierwszy raz to spotyka członka izby niższéj, a od lat 100 pierwszy raz lorda iryjskiego. Niezawodna, że wkrótce osięgnie tytuł angielskiego hrabiego, i wnijdzie jako par do izby wyższéj — zaszczyt, który się na nim zacznie i skończy, bo Palmerston bezdzietny.

— Lord Hardinge złożył naczelne dowództwo wojsk angielskich; objął takowe książe Cambridge.

Londyn, 18. Lipca. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższéj odmówił Palmerston żądanéj wiadomości o dalszem przeznaczeniu legii cudzoziemskiéj. W izbie wyższéj oświadczył Panmure, że w poniedziałek zawiadomi, jaki weźmie skutek sprawozdanie o śledztwie krymskim, już przedłożone królowéj.

Belgia.

Bruxella, 18. Lipca. — Independance belge ogłasza: Niektóre pisma niemieckie doniosły w korespondencyach swych z Bruxelli o zamierzoném złożeniu korony ze strony króla Leopolda. Zapewniamy z wszelką pewnością, że żadna okoliczność jakiejkolwiek natury, nie mogła dać powodu do téj wieści. Korespondenci tych pism stali się oczywiście przedmiotem mistyfikacyi.

Austrya.

Wiedeń, 15. Lipca. — Chrzest nowo urodzonéj arcyksiężniczki odbył się w Laxenburgu w niedzielę o godzinie 2éj po południu w obecności J. C. Mości, wszystkich obecnych członków rodziny cesarskiéj, ministrów, urzędników dworskich, jenerałów i wysokich urzędników państwa. Około godz. 1éj przybył do Laxenburga pierwszy pociąg dworski, którym jechali wyżsi duchowni, członkowie dworu, gwardye cesarskie i pazie. Powozy dworskie czekały na przybywających. W pół godziny potem przybył drugi pociąg z urzędnikami wyższemi i jenerałami, szlachtą i damami. Na obrzęd chrztu wybrana była wielka sala zamkowa przyozdobiona stósownie w kwiaty i kobierce. Książe kardynał arcybiskup wiedeński odbył chrzest w obec licznego duchowieństwa, pronuncyusza apostolskiego, kardynałów: prymasa węgierskiego, arcybiskupów zagrzebskiego i lwowskiego i innych biskupów. Aja dzieci cesarskich bar. Wilhelmina Welden wniosła nowo urodzone dziecię na poduszce wyszytéj srebrem i perlami, a za nią służba niewieścia. W. mistrz J. C. Mości odebrał dziecię z rąk piastuny i poniósł je w towarzystwie dwóch książąt niosących końce poduszki do kaplicy dworskiéj, poprzedzony urzędnikami dworu dźwięków muzyki przytłumionéj. N. Pan wraz z członkami rodziny cesarskiéj udali się również do kościoła; 16-miesięczna księżniczka Zofia była także obecną na tym obrzędzie. JCW. arcyksiężna Zofia matka cesarza Jmci trzymała dziecię do chrztu w zastępstwie nieobecnéj matki N. Pani księżnéj Ludwiki bawarskiéj. Księżniczce dano imiona Gizela Ludwika Marya. Po chrzcie świętym arcybiskup kardynał błogosławił obecnych, a JCM. i wszyscy arcyksiążęta udali się do swoich pokoi. Następnie było wielkie u N. Pana i tam składano powinszowania.

Wiedeń, 17. Lipca. — Wczoraj po raz pierwszy od dwóch tygodni przyjął cesarz austryackiego posła bar. Hübnera w osobnéj audyencyi w zamku cesarskim w Wiedniu, i to stało się sposobem wyjątkowym, dla tego sądzą niebez przyczyny, że do tego musiał być powód nie małéj wagi. Zdaje się, że bar. Hübner powołany jest udzielić dworowi paryskiemu objaśnień względem Austryi.

— Towarzystwo kredytowe rozwija swoją czynność, zwracając się szczególniéj ku Węgrom. — Amnestya rozciąga się na Magyarów i Czechów i 700 osobom wraca dobra zakonfiiskowane w skutek wyroków zapadłych.

Wiedeń, 18. Lipca. — Wypadki w Hiszpanii nie obudziły tu tyle współczucią, ile się spodziewano. Owładnienie téj katastrofy zostawiają tu rządowi francuskiemu, który najbardziéj rzecz ta obchodzi, i sądzą, że zapewne przez wpływ swój taki nada ruchom w Hiszpaniii kierunek, przez który prędko porządek przywróconym będzie.

— Dodatek do najwyższego pisma cesarskiego z dnia 12. Lipca, wydanego do c. k. ministra skrarbu bar. Brucka.

Wykaz A. uwolnionych od konfiskaty majątkowéj.

Abancourt Karol b. podoficer, Abraham Adam b. kapitan, Abrahamy Karol. b. major, Acs Karol sędzia, Adam Franc. b. porucznik, Adler Seweryn b. porucznik, Albrich de Albrichsfeld Karol b. por., Also de Nagy-Pesteny Aleks. b. por., Aman Franciszek b. por., Ambrus Jan asystent tabuli sąd., Andras Jan b. kapitan, Antalsy Józef sędzia miejski, Aranui Karol b. rotmistrz, Asbotfi Ludwik pensyonowany rotmistrz, Aszleitner Adolf inaczéj Szillard b. por.

Baeksady de Baeskafalva z b. ck. węg. gwardyi przybocznéj, Bayko Marcin b. podpor., Bakay Karor cyrulik, Balas Marcin b. kapitan, Balas Wojciech adwokat w Aradzie,' Baldauf Józef pensyonowany por., Bali alias Dohanyos Jan chłop, Ballo Józef prywany, Banyafy Ferd. b. por., Barany Michał pens. por., Barany de Debreczeny Aleks. b. por., Barcsay de Barcsa Mikołaj b. ppor. Baritz Stefan b. ppor., Barta Andrzéj b. ppor., Bartha Stefan kowal, Bartolos Bartłomiéj oficyalista dóbr arcybiskupich, Bartos Aleks. z gwardyi węg. przybocznéj, Barza Baltazar b. por., Bauer Ludwik b. por., Beke de Szabod Szent Kiraly Julian b. ppor., Becke Józef dymis. kap., Beke b. kap., Bekeffy Józef b. major, Belkovich Jan adwokat i notaryusz, Bencze Ignacy adwokat, Benczur Mikołaj adwok., Benedykt Ludwik b. ppor., Benkö Rudolf b. por., Benkö Dyonizy b. por., Benkö Aleks. pens. por., Cenö Stefan b. pens. por., Beöthy Eugen. kwitowany por., Berde Mojżesz prywatny urzędnik skarb., Bereghi Adam b. por., Benath Józef właściciel ziemski, Berseny de Egybazas Bernard b. rotmistrz, Bezeredy Ludwik b. por., Beznak Stefan b. por., Biro Emeryk urzęd. skarb. komitat., Birzy Józef b. por., Blaschke Fryd. b. ppor., Bölcs Aleks. b. por., Bemhes Edward b. pens, ppor., Bocskor Franc. b. ppor., Boronkai Wojciech właśc. ziemski, Boronkai Ludwik właśc, dóbr, Boros de Papi Samuel sędzia w Szentes, Boros Ignacy b. kap., Borschitzky Wład. b. ppor., Botar Karol b. rotmistrz, Brencsan Aleks. b. gward. przyb. węg., Brunner alias Kutassy Paweł b. por., Buda Walenty peensyon. por., Buda Aleks. adwokat, Buocz Jan sędzia, Butz Kaaol b. ppor., Butyka Tomasz b. pens kapitan.

Calzada Alfons b. por., Clauer Antoni baron b. ppor, Clementisz Gabryel b. por., Collig Franc. b. kap., Csaky Wład. hr. nadjespan komitatu Spiskiego i właściciel dóbr, Csappan Józef b. por., Csappan Michał b. por., Cserey Ludwik pens. major, Cserey de Nagyajta Ignacy b. kap., Csernokics de Macsa Jerzy b. rotmistrz, Csernyus de Kökösi Emanuel radzca nadwornéj kamery węgier., Csertan Aleks. urzęd. skar. i deput., Csiky Aleks. adwokat, Czillich Edw. b. kap., Czintula Ant. b. rotm., Csippik Jan b. por., Csoka Aleks. ksiądz katolicki, Csunko Ant. b. rotm., Csutak Koloman b. adw., Csurthy Zygm. ksiądz kalwiński, Czegledi Józef garbarz, Czobel de Balloghfalva Paweł kwitowany podporucznik.

Dallos Aleksy b. ppor., Dalnoky Józef h. por., Damjanovits Józef proboszcz katoł., Deny Franc. adwokat, Dané Stefan ks. kalw., Déák Jan b. kap., Derecskey Ludwik adw., Derra Koloman b. rotm., Desseöffy de Csernek et Tarkeö Ludwik b. porucz., Deszputh de Deszputhović Aleks b. ppor., Decsy Jerzy b. ppor., Dipold Ant. b. por., Ditrich Wład. b. ppor., Dittl. Ant. b. ppor., Dobay de Dobo Józef b. kap. por, Dobay de Dobo August b. ppor., Dobozy Stefan wł. dóbr, Dobruczki Ludwik b. por., Domokos Aleks. b. rotm., Domsits Ant. probosz, Dozsa Józef adwokat, Durum Jerzy kupiec drzewa.

Eged Stefan owczarz, Egressy Gabryel aktor, Elek de Paszony Franc. b. por., Endes de Csik Szent Simon Józef b. por., Enekes Franc. chłop, Eötrös Michał wł. dóbr, Eötrös Tomasz wł. dóbr, Erösdy Ludwik b. kap., Esterhazy Michał hrabia b. por.

Fabian Daniel probosz, Fahnenberg Filip bar. b. ppor., Farkas Józef b. notar., Farkassanyi Samuel adw. i wł. dóbr. Farkas Karol b. rotm., Fedregoni Kamil b. kap., Eejer Jan b. rotm., Fekete Jan b. porucznik, Fekete Antoni inwalid, Feldhofer Franciszek b. ppor., Fenyes Dyonizy właśc. ziemski, Ferdynand Bartłomiéj b. sedzia i deput., Ferenczy Wojciech b. rotm., Ferenczy Jan kantor w Torda, Festetits Ernest hr. kwit. por., Fiat Stefan wł. ziemi i dep., Ficker Ferdynand b. ppor., Filep Franc. adw., Filep Samuel nauczyciel prywatny, Finta de Keyte Marcin b. assystent sądowy, Finta Mikolaj kancelista, Fischer Antoni b. kapit., Földrazy de Tancs Michał b. gward. węgier., Földy Jan *alias* Neubauer b, profesor, Fördös Stefan wł. ziem., Fodor Antoni b. proboszcz, Fodor Stefan b. kap., Fornszek Aleks. b. porucz., Forro Aleks. b. rotm., Frank Karol b. ppor., Fanz Michał b. ppor., Freiberg Ludwik kwit. rotm., Freudenreich Wacław b. ppor., Frivisz Franc. b. ppor., Frummer de Keresztes Ant. b. por.

Gaal Jerzy ksiądz kalw., Gal Emeryk b. chorąży, Gal Józef b. kap., Gabel Maciéj król. urz. górnictwa, Galfalwi Jerzy b. ppor., Gammera Gustaw b. por. Gärtner *alias* Kökenyesi Mikołaj b. rotm., Gadeon Mikołaj b. kap., Gergely Jan b. por., Görbe Jan chłop, Göttmann Edward *alias* Hunyady b. por., Govrik Adeadat b. kapelan, Grösmann Jan b. ppor., Gyarfas Karol adw., Gyarfas Ludwik b. ppor., Gyergyai de Kiss-Solymos Samnel sekretarz skarbowości, Györffy Jan b. proboszcz, Gyza Adam kaw. kwit. por.

Haczell Marcin rządzca dóbr i deput., Hajdu Ludwik ksiądz kalw., Hamary Jan b. rotm., Hankowich Jerzy sędzia, Hauser Kar. b. porucznik, Hazay de Eadem Franc. b. por., Hengl Benjamin b. ppor., Herdina Jan b. por., Hering Leopold b. kapelan, Herkalovits Andrzéj b. kap., Herrmann Benjamin b. rotm. Hertelendy Maks. wł. dóbr, Hietsch Jerzy b. por., Hild Franc. b. kap., Hodossy Mikołaj wł. dóbr, Höschl z madziarska Hösfy Wilh. b. ppor., Hofbauer Maciéj b. notar., Hoffmann Michał adw., Hofstäter Józef b. ppor., Holosy de Gertenyes Józef b. por., Horvath de Vis Jan b. rotm., Horvath Karol b. naczeluy notaryusz miasta Peszt u, Hrabeczy Maks. b. kapitan., Hruby kaw. de Sckwanerheim Juliusz b. por., Hültl Maurycy b. ppor.

Illiev Stefan *alias* Hepf archiréj grecko nicunicki, Imredy Józef adwokat, Incze Jerzy b. kap., Inczedy de Nagy-Varad Władysław b. por., Irynyi Bartł. b. rotm., Isetscheskul Jan b. por., Jäger Karol dawniéj zwany Halla notar., Jakub Michał b. archiwista komitetu, Jakobi Alex b. kapelan, Jakobos Jan b. rotm., Jakovics Józef b. adw., Janosy Wład. b. ppor., Janosi Ludwik b. probosz, Jarosy de Nemes Militis Adam b. kap., Jaszwitz Franc. b. kap., Jekelfalusy Tomasz b. por., Jelentsik Emeryk b. por., Jeuey Karol b. por., Jilk Aleks. fałszywie Irnyey b. senator miejski, Jonak Józef b. ppor., Jozsa Aleks. b. ppor., Javanowich Mikołaj b. ppor., Jüngling Michał b. ppor., Justh Antoni kwit ppor.

Włochy.

Turyn, 8. Lipca. — Do gazety nowopruskiéj piszą: Król neapolitański oświadczył ustnie i piśmiennie, jak wiadomo, mocarstwom zachodnim, że ani on ani rząd jego nie potrzebuje obcéj rady i że nie zna prawa mogącego upoważnić kogobądź do mięszania się w sprawy wewnętrzne kraju jego. Taką samą stałość okazał papież w obec mocarstw zachodnich. Przyjaciele anarchii, republikanie czerwoni i Mazziniści pocierają sobie ręce z radości nad nieudaniem się zabiegów dyplomatycznych. Wiele oni na tem zyskali; odepchnięte rady, odmówione reformy, obstawanie przy *status quo* ze strony papiezkich i burbońskich mężów stanu, nadały, jak się wyrażają w swych organach, prawom rewolucyi ostatnie pomazanie i że niezadługo i ona (rewolucya) wystąpi.

— Z Wiednia pod dniem 13. Lipca piszą do Times: W ostatnich 8—10 dniach wysłał gabinet cesarsko-królewski nową notę do Neapolu. O treści jéj nie wiemy nic bliższego, można wszakże być pewnym, że hr. Buol zwraca uwagę rządu neapolitańskiego na nieprzyjaźną politykę jego ku mocarstwom zachodnim. Jenerał Martini poseł austryacki w Neapolu, otrzymał instrukcye, aby się w tym samym duchu co i rząd austryacki odzywał; zdaje się jednak, że rada życzliwa Austryi niebędzie przyjętą. Gdy bowiem arcyksiążę Albrecht, brat królowéj Teresy, znajdował się w Neapolu przed półrokiem może, czynił królowi rozmaite przedstawienia. Król miał dość żywo odrzec: Austrya dobrzeby uczyniła, gdyby siebie patrzała.

— Z Turynu pod dniem 12. Lipca piszą do Independance belge: Jest rzeczą niezawodną, że w ostatnich czasach między Rzymem, Neapolem, Florencyą i Modeną odbywały się rozmaite porozumienia i jeszcze dotąd trwają, których celem jest rodzaj ligi tych państw pod opieką Austryi. Równie niezaprzeczoną jest rzeczą, że w skutek zetknięcia się papieża z królem neapolitańskim polityka oporu kardynała Antonellego zupełnie odniosła zwycięztwo.

— Tutejsze pisma głoszą z Neapolu pod dniem 8. m. b. o zbiegu motłochu ulicznego, któremu żadnego nie przypisują znaczenia.

— Z Tarentu donoszą pod dniem 30. Czerwca: Przeciwnego usposobienia od ogólnie w królestwie neapolitańskiem panującego była ludność Terra d'Otrato a mianowicie mieszczanie Tarentu, którzy też od rządu, jako przychylni mu, szczególnéj doznawali protekcyi i uważali się, gdy z innych stron dochodziły skargi na surowość rządu, za nader szczęśliwych uchodząc u innych za przedmiot zazdrości. Jakież było tych spokojnych mieszkańców zadziwienie, gdy wczoraj rozeszła się po mieście wieść, że odkryto spisek republikański i że w przeszłéj nocy wiele odbyto rewizyi po domach i aresztowano osób kilka. Zdumienie było tem większe, gdy się dowiedziano, że dwie osoby znane z uczuć royalistycznych, tj. Marchese di Polignono i Don Antonio di Castroni członek rady obwodowéj, były głowami republikańskiego spisku. Prócz tych dwóch, u których miano znaleść znaczny zapas broni, należy jeszcze dwóch księży, nauczyciel, dwóch adwokatów, czterech szlachty, oficer, dwóch sierzantów, sześciu żołnierzy i dziesięciu mieszczan, którzy zostali schwytani i do zamku zaprowadzeni.

Z Genui donoszą pod d. 10. Lipca donoszą do Independance belge. Z Neapolu mamy tu wiadomości do d. 6. m. b. Podług nich rząd neapolitański postępuje znowu z niesłychaną surowością, i zamiast ulżenia cierpieniom, tu i owdzie objawiającym się, surowością się odznacza. Król neapolitański Ferdynand II wcale nie przychyla się przedstawień dworów zachodnich, odpowiedział nawet na piśmie odmownie oświadczając, iż przy swém postępowaniu trwać zamyśla. Zamiast amnestyi nastąpiła podwojona srogość. Zawieszony proces polityczny na nowo podjęty. Obywatel z Messyny, który niedawno w kawiarni w Paolo w Kalabryi powiedział: chwała Anglikom i Francuzom! wkrótce przecie spodziewać się można reform, został od intendanta schwytany i natychmiast otrzymał 60 chłost.

Hiszpania.

Do Independanse belge piszą z Madrytu pod dn. 11. Lipca: Po walce byków oczekiwano wieczór dnia tego zaburzeń. Rada ministrów była zebrana w dniu tym u Espartery, który spodziewał się załatwić nieporozumienia między O'Donnellem a Escosurą zaszłe, bez odejścia któregokolwiek z nich od steru. Wszystkie usiłowania były atoli płonne i Escosura wyjął papier zawierający, jak mówią, podanie o złożenie urzędu. Chciał go Esparterze wręczyć, namyślił się atoli i powiedział: radbym wiedział, czy O'Donnell szczerze postępuje, czyli poda powody swego odejścia. O'Donnell odpowiedział: Występuję, bo zasady moje nie zgadzają się wcale z zasadami Escosury, bo, gdy ja zastępuje politykę konserwatywną, jedynie przystającą dla kraju, Pan, Panie Escosuro! przedstawiasz przyjaciół rewolucyjnych. Z uniesieniem odpowiedział Escosura: Tylko żadnéj gry słów! Co rozumiesz Pan pod polityką konserwatywną? Powiedz Pan, czy Pan jesteś liberalnym, lub czy Pan nim nie jesteś, a wszystko będzie załatwionem. — Nastąpiła potém gorsząca scena; obaj ministrowie wyrzucali sobie odszczepieństwo, i błędy w administracyi rozmaitego rodzaju. Nareszcie Espartero oświadczył, iż może przyjąć ich prośby o dymisyą; wzywał ich nawet aby to zaraz uczynili. Escosura usłuchał choć niechętnie, oświadczył atoli, iż pomimo to jest zwolennikiem Espartery. O'Donnell zaś ograniczył się na oświadczeniu, że pełnomocnictwo jakie ma, zawdzięcza królowéj saméj i jéj saméj tylko swą złoży dymisyę. Udał się potém do pałacu, oświadczywszy poprzednio prezydentowi ministrów, że w ciągu dnia zanosi się na zakłócenie spokojności i porządku i że już przedsięwziął śródki ostrożności ku przytłumieniu ich. Espartero wyszedł potém za ministrem wojny. Wszystko, mówi korespondent pisma belgijskiego, zależy od odpowiedzi królowéj. Jeżeli źle jéj poradzili, i ona zamiast przyjęcia dymisyi O'Donnella, poświęci Esparterę, tedy nie tylko w Madrycie, ale i w Katalonii, Aragonii i w wielu innych prowincyach wybuchnie okropne powstanie. Jenerałowie Ros de Olano, Serrano, Dulce, Messina, Macranon, krótko mówiąc wszyscy ci, którzy w r. 1854 O'Donnella wspierali w jego zamiarach, podali się wczoraj jeszcze do dymisyi.

— Przez Brukselę i Paryż otrzymujemy obszerne raporta o wypadkach madryckich aż do 14. Lipca wieczór, o których wiedziano tylko przez telegraf. Do Independance belge piszą z Madrytu pod dniem 14. Lipca: Ministerstwo Espartery runęło. Escosura skreślił bardzo ostry dekret przeciw zarzutom umiarkowanéj partyi i przedłożył go radzie ministrów, gdzie mocno przeciw niemu wystąpił O'Donnell. Napróżno starał się Espartero pogodzić obu ministrów. Udał się potem wczoraj rano do pałacu i królowa, która miała wybór, przyjąć prośbę O'Donnella i Escosury o dymisyą, oświadczyła się za drugiem. Przywołała wczoraj wieczór Espartera, O'Donnella i innych ministrów do pałacu i próbowała, lecz napróżno, rzecz pogodzić. Espartero widząc, że zatrzymanie terazniejszego gabinetu aż do ogłoszenia konstytucyi jest nie możebnem, podał się do dymisyi. Inni ministrowie uczynili to samo. Trzy godziny nastawała królowa na Espartera, aby pozostał na czele ministerstwa; gdy jednak obstawał przy wystąpieniu swojem, zezwoliła o 4éj godzinie zrana dziś na rozpuszczenie całego gabinetu z wyjątkiem ministra wojny pana O'Donnella, któremu poleciła złożyć nowe ministerstwo. Marszałek przystąpił natychmiast do dzieła i już o 9éj godzinie złożyli przysięgę nowi ministrowie. Espartero, który ustnie królowę prosił o dymisyę, powtórzył prośbę tę na piśmie i oświadczył w niéj, że nadwątlone zdrowie nie pozwala mu przyjąć urząd prezydenta rady ministrów. Wycofanie się Espartery z gabinetu obudziło, jak to łatwo wyobrazić, w Madrycie wielkie wrażenie; liczne grupy stoją po ulicach i placach dotąd w spokojnem usposobieniu. Ajenci przebiegają najludniejsze dzielnice, aby ciżbę rozjątrzyć, i obawiają się na wieczór starcia. Po ulicach przedają pisma ulotne, powołujące do powstania; owa część milicyi, która nie chciała wystąpienia Espartery, zbiera się po wielu punktach. Chciano uderzyć w bębny na marsz jeneralny, lecz władza sprzeciwiła się temu. Jenerał San Miguel złożył naczelne dowództwo nad halabardnikami, zastąpiony przez jenerała Manuela Concha, który bezzwłocznie objął swój urząd i oznajmił batalionowi milicyi będącemu na straży pałacowéj, zamianowanie swoje na szefa straży pałacowéj, dodając, że może odbywać i daléj służbę jeżeli zamyśla bronić praw i przywilejów korony; jeżeli zaś nie chce, wolno mu się oddalić. Wojsko otrzymało swoje przeznaczenie. Władza miejska podała się do dymisyi i Rios Rosas przyjął onę. Z powodu wątpliwego wystąpienia części milicyi, zajął stanowisko przy bramie słonecznéj pułk pieszy; plac Major obsadziła milicya. Wszystkie prawie składy w stolicy są pozamykane. Drukarnię narodową i ministerstwo spraw wewnętrznych pilnie strzegą; patrole jazdy i piechoty ciągną po ulicach. Wniosek przez 48 deputowanych podpisany wzywa prezydenta, aby powołał natychmiast kortezów. Wniosek Madoza przeciw nowemu gabinetowi przyjęty został 90 głosami przeciw 1. Cała Hiszpania z wyspami doń należącemi ogłoszona w stanie oblężenia; dodatek do gazety urzędowéj obwieszcza dotyczące postanowienie, które poprzedza raport nowego gabinetu do królowéj, mający okazać konieczność tego. Dekret podpisany przez królowę, kontrasygnowany jest przez Rios Rosas. W końcu powiedziano, że rząd kortezom złoży sprawę względem użycia nadzwyczajnego pełnomocnictwa danego tam jeneralnym kapitanom. Alonzo Martinez obranym został gubernatorem cywilnym. Obaj bracia Escosura oświadczyli się za powstaniem.

Turcya.

Konstantynopol, 11. Lipca. — Francuzów jest tylko 15,000, Anglików ledwo 4000 ludzi w Lewancie. Obóz pod Mazlakiem po części rozbity. Wielkie magazyny siana angielske spłonęły do szczętu w trzydniowym pożarze.

— Legia polska pod Zamojskim będzie rozwiązaną.

— Porta nie przyjęła do wojska swego usług oficerów angielskich.

— Żegluga na morzu Czarnem jest ciągle bardzo ożywioną. Dwa razy na tydzień odchodzący dotąd parostatek do Marsylii raz tylko przebiegać będzie tę przestrzeń.

— Jeneralny konsul francuski dla Odessy p. Desvoisius, odszedł na swą posadę.

— Wojska tureckie wyszły całkiem z Księstw naddunajskich.

Z Tryestu pod dniem 17. Lipca telegrafują: Wiadomości z Konstantynopolu pod d. 10. Lipca donoszą: że nie zadługo połączy elektryczny telegraf Konstantynopol z Dardanelami. Gubernator Trapezuntu wysłał dwa pułki wojska do Battum, aby przytłumić niespokojności powstałe pod wyjściu wojskaz są siedniéj prowincyi.

Kronika miejscowa.

Poznań, 22. Lipca. — Z naszego miasta Księstwa nie wielki mamy plon nowin. Urodzaje w powszechności tak obiecujące, podobno nie sowicie dopiszą; dziwaczne swą zmiennością i zimnem lato, nie przestało kaprysić ani na czas kwitnienia naszych przedniejszych zbóż, ani na ową główną porę pierwszego ziarn nalewania; to też rólnicy nasi dość rozstrojeni i już po pozornie pięknym stanie łanów nie większy w ziarnie jak zeszłego roku plon sobie obiecują.

W Międzychodzkiem pracują nad uzyskaniem drogi zwirowéj od Międzychoda do Drezdenka, aby być w tym w bliższéj styczności z zaprojektowaną koleją żelazną od Krzyża przez Landsberg do Frankfortu. Ale jak w téj stronie nowa otwiera się komunikacya, tak w innych nie ustaje jeszcze potrzeba zupełnego jéj zatamowania. — W Sremie przyjazd do téj chwili wzbroniony; podobno dopiero po wyprowadzeniu wszystkiego bydła na ciągłe pastwisko i postawieniu go tamże pod ścisłą strażą, wolnym będzie wstęp do tego miasta, W Górze, Jaszkowie, Skrobaczu, Międzyborzu zaraza ustąpiła.

GRÓB MICHAŁA WIŚNIOWIECKIEGO
KRÓLA POLSKIEGO.

W dniu 8 Lipca b. r. poszedłem do kościoła katedralnego na Zamku Krakowskim, dowiedziawszy się, iż w staréj jego gotyckiéj kaplicy Jagiellońskiéj znajdujący się w niéj grób otwartym został. Do zwiedzenia tegoż grobu pospieszyłem z tém większem zajęciem, że dotychczas ile wiem nikt nie opisał czyje w nim ciała spoczywają. Wiedząc zaś, iż kaplicę tę wystawił w r. 1473 Kazimierz IV Jagiellończyk i żona jego Elźbieta córka cesarza Alberta, przeznaczając ją na spoczynek zwłok swoich, i że w niéj podług świadectwa historyków król ten zmarły w r. 1492 pochowanym został a obok niego żona zmarła r. 1505, przeto miałem nadzieję zobaczenia szczątków Kazimierza szczęśliwie przez lat 46 Polską rządzącego i jego żony Elźbiety Austryaczki, téj wzorowéj matki 13tu dziatek wychowanych bogobojnie, z których 4 było królami, piąty blisko godności papiezkiéj, a szósty świętym.

Marzyłem nawet o zobaczeniu zwłok Władysława Jagiełły, którego grobowiec dawniéj stojący pod arkadą nawy głównéj kościoła do téj kaplicy przeniesiono, a nie jest wiadomém, czyli zwłoki jego pozostały w dawnym grobie bez pomnika, bez wspomnienia.

Lecz nadzieje i marzenia zawiedzione zostały: grób wprawdzie był otwartym, a nawet kamień co go zamykał i napisem swym zawiadamiał, że w nim spoczywa Michał Wiśniowiecki, leżał strzaskany; lecz gdym zszedł po kilku schodach na dół, zobaczyłem się w ciasnym grobie, pomieścić tylko jednę trumnę mogącym. I stała w nim téż tylko jedna trumna, a to jak wiadomo mi, była trumna Michała Wiśniowieckiego. Lecz niestety w jakimże stanie zastałem tę trumnę drewnianą obitą aksamitnemi galonami! — oto przez czas zbutwiałą i rozwalającą się, a przez odłam kamienia spadły w grób zgruchotaną.

Pierwsza więc myśl widokiem tej trumny obudzona nie mogła być inną, jak o nagannéj nieostrożności otwierających ten grób i pomyślałem: czyliż i po śmierci wzbraniają mu ludzie spokojnego spoczynku, jak za życia wzbraniali spokojnego żywota, którego jedynie pragnął a postradał go, zmuszony do przyjęcia korony przez Polaków, chcących wywdzięczyć się synowi za to poświęcenie dla ojczyzny ojca jego, księcia Jeremiasza, tego bohatera Polski, słusznie nazwanego piorunem marsowym.

W tak rozwalonéj trumnie zobaczyłem szczątki tego nieszczęśliwego króla, który prawie przez 5 lat dźwigając koronę zamienioną w cierniową przez źle pojmujących wolność przodków naszych, konał właśnie w téj chwili, gdy panowanie jego uświetnić się miało zwycięztwém Chocimskim, za które coro-

cznie już blisko przez dwa wieki lud katolicki całego świata dzięki Bogu składa.

I przypomniała nam się ta uroczysta chwila, kiedy ten król ze łzami w oczach konającym głosem te słowa wymówił: »Na polu bitwy chciałem krew swoją przelać za ojczyznę, teraz mimo płaczu i łez rzewnych złączyć się nie mogę z mężami walecznemi, atoli czynię to, co mi dozwala obecna choroba. Nie mogąc brać udziału w poskromieniu wroga, temi łzami pokornie modlić się będę do przedwiecznego Majestatu za zwycięztwo nasze. A jeżeli słowa chorego pożądanego skutku nie otrzymają, ja sam wkrótee przeniesion przed trzybunał najwyższego Sędziego opowiem, jak niesłuszna wojna! i zemsty domagać się będę za dobrą sprawę naszę. Wy jeno wytrwajcie w zgodzie! z nieustraszonem męztwem chwytajcie za broń! — Oświadczcie to waszym wodzom, czy oni jeszcze za życia mego poraziwszy nieprzyjaciela osięgną wieniec laurowy, czy po mojéj śmierci znaki zwycięztwa na grobie moim złożą, uczynią rzecz wdzięczną.«

Kto taką miłością pałał dla swego narodu, że i po swéj śmierci przyrzekał o jego szczęście błagać Boga, ten zasłużył, aby po jego śmierci miłość dla niego nie wygasła w sercach rodaków.

Ta miłość moja zwiększa boleść moję, gdym patrzał na jego śmiertelne szczątki, z których cóż pozostało? oto opadły z ciała szkilet ubrany jeszcze po królewsku, w poczerniałą albę jedwabną, w takież pończochy i złotogłową kapę, a obok niego leżące kawałki spróchniałe z drewnianego wyzłacanego berła i kawałki z roztrzaskanéj głowy.

Boleść moję powstałą na ten widok pomniejszała jedynie nadzieja, że te relikwie narodowe odbiorą należną część i przechowane zostaną w kamiennéj lub metalowéj trumnie i nie w tym ciasnym grobie ale jak chciał pisząc w testamencie: »Ciało moje w katedrze krakowskiéj w grobach poprzedników moich królów polskich, aby było złożone, życzeniem jest mojem.«

Przenosząc jego szczątki do grobów Wazów, możeby spełniono jego życzenia, bo kto wie, czyli nie pragnął spocząć w jednym grobie z królową Maryą Ludwiką, któréj męzkie serce co przyczyniło się do wyswobodzenia jego ojczyzny z nieszczęść, było dla niego macierzyńskiém sercem w jego sieroctwie i ubóstwie w jakie popadł kiedy odumarł go ojciec a włości dostatki zniszczyła srogość wojny.

Co stanie się z temi zwłokami, wkrótce zapewne dowiemy się, a oczekujemy tego w téj nadziei, że teraźniejsi członkowie kapituły krakowskiéj pójdą śladem tych poprzedników, którzy swoim kosztem w kościele katedralnym temu polskiemu królowi i żonie jego arcyksiężniczce austryackiéj Eleonorze, córce cesarza Ferdynanda III. wystawili pomnik będący zarazem pomnikiem zwycięztwa Chocimskiego przedstawionego na tymże w zamieszczonéj płaskorzeźbie.

Józef Mączyński.

Przybyli do Poznania 22. Lipca.

BAZAR: Laskowski z Brzeznr.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Gröben z Królewca, Treskow z Wierzonki, Storck z Leszna, Gumprecht z Berlina, Buchholz z Szczecina, Kynast z Nörnbergu, Buddecke z Kolonii, Lamlé z Torunia.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Richter z Porażyna, Janecki z Grodziska, Tempelhoff z Skórzewa, Miłkowski z Russocina, Radoński z Siekierek, Zeisser z Lipska, Horwitz z Fürth,
HOTEL DU NORD: hr. Kwilecki z Oporowa, Chłapowski z Szółdr, Grabowcki z Koninka, Szmitt z Rozworek, Glass z Grodziska.
HOTEL BAWARSKI: Karwat z Czekanowa, Twardowski z Kobelnik, Mindack z Łoncza, Szukalska z Byszewa, prob. Mindack z Dakow, Zalewski z Wrześni, Wolf z Guben, Weiss z Ciążna.
HOTEL BERLINSKI: Dubois z Neumarkt, Schuster z Berlina, Rudolphi z Bauchwitz, Bieiawski z Ostrowa, Krügea z Woli, Spyrhalski z Grabowa.
HOTEL PARYZKI: Lehmann z Środy, Kadow i Bukowski z Budzynia, Iffland z Piotrowa.
HOTEL WIEDENSKI: Oelschläger z Gdańska.
POD KORONĄ: Deutsch z Lwówka, Pinner i Uhri z Międzyrzecza, Hirchberg i Katz z Rogożun, Wasserzug z Włocławka.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: hr. Plater z Psaaska, Ogińska z Góry, ul. Berlińska Nr. 29.

OBWIESZCZENIE.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu; wydział I. dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 17. Lipca 1856.

W interesie konkursowym kupieckim nad majątkiem Aleksandra Wołczyńskiego podajemy niniejszém interessentom do wiadomości, że dotychczasowy tymczasowy Administrator porucznik pensyonowany Zobel w Poznaniu, definitywnym Administratorem massy konkursowéj mianowanym został.

Z polecenia Dyrekcyi Prowincyalnéj Ziemstwa w Poznaniu ma być wełna z dóbr Łukowa i Szymankowa ptu. Obornickiego przez licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę sprzedaną. W tym celu wyznaczyłem termin w Uchorowie na dzień 30. Lipca r. b. przed południem, na który chęć kupna mających niniejszém zapraszam.

Dąbrówka, dnia 19. Lipca 1856.

Radzca Ziemstwa W. Łakomicki.

OBWIESZCZENIE.

Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia, mobiliów i ognia w Schwedt n. O.

Członkom naszego towarzystwa w powiecie Bukowskim czynimy niniejszém doniesienie, iżeśmy dzierzawcę dóbr pana Porucznika Richtera w Porażynie jako Dyrektora specyalnego i dzierzawcę dóbr Królewskich pana Leona w Bolewicach na zastępcę jego ustanowili.

Schwedt n. O., dnia 17. Lipca 1856.

Dyrekcya.

OBWIESZCZENIE.

W obwieszczeniu naszém z dnia 8. Maja r. b. zwóciliśmy uwagę publiczności na przepisy regulaminu z dnia 28. Lutego r. b. podług których

każdy życzący sobie światła gazowego na użytek prywatny, winien zamówić takowe w biórze zakładu gazowego, który urządza oświetlenia prywatne, przyjmuje reparacye i zmiany przy tychże, oraz bierze na siebie obowiązek dbać o stósowne palenie się gazu, a nareszcie zamawiającemu tę stawia korzyść, iż za rurę odnożną aż do sześciu stóp do budynku od rury głównéj, kosztów mu nie policza.

Wyrzekliśmy zarazem zagrożenie, że skoroby urządzenia do oświetlania na gruntach prywatnych nie przez zakład gazowy, lub bez wyraźnego jego zezwolenia utkuteczniono, gruntom tym gaz odmówionym zostanie. Pomimo to w wielu przypadkach przepisów powyższych nie uwzględniono; kazano uskutecznić urządzenia prywatne przez osobno na ten cel przybranych rzemieślników bez pośrednictwa zakładu, a urządzenia te po części są niedostateczne.

Interes zakładu wymaga, aby wszystkie urządzenia prywatne tak były wykonane, iżby zapobiegały każdemu możliwemu niebezpieczeństwu. Osięgnąć da się to tylko, jeżeli urządzenia takowe wykonane zostaną pod specyalnym sterem zakładu. Przypominamy zatém publiczności raz jeszcze postanowienia wyżéj wspomnione z zagrożeniem:

że w każdym przypadku, w którym urządzenia prywatne dokonane zostaną bez pośrednictwa zakładu, ten odmówi gazu do oświetlania i odmówi korzyści co do kosztów za rury odnożne.

Nadmieniamy przytém, że teraźniejsze stosunki zakładu, a mianowie korzystne zakupienia materyału i zamówienia rzemieślników dozwalają mu zniżyć koszta za urządzenia prywatne, w regulaminie ustanowione.

Poznań, dnia 20. Lipca 1856.

Zakład gazu.

Ponieważ nigdy nie bierzemy towarów na rachunki, ani też żadnych weksli nie wystawiamy na nasze imię, przeto ostrzegamy każdego, aby nikomu nie dawać towarów na nasze imię, ani nie przyjmować weksli, albowiem ani pierwszych ani drugich płacić nie będziemy.

Gniezno w Lipcu 1856.

M. Bysiekiewicz z żoną.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 21. Lipca 1856.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	101	—
dito z roku 1850. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	102
dito z roku 1852. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	102
dito z roku 1853. . . .	4	—	$97\frac{1}{2}$
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	102
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{4}$
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$82\frac{1}{2}$	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{4}$	—
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{3}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	94	—
dito Prus Wschodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	$91\frac{1}{4}$	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$92\frac{1}{2}$	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$99\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$87\frac{3}{4}$	—
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{3}{4}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	93	—
Louisdory	—	—	$110\frac{3}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	4	—	$95\frac{3}{4}$

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
14. Lipca	+10,0°	+18,2°	27″ 11, 0‴	Północny
15. »	+ 8,2°	+19,0°	28″ 1, 5‴	Półn. zach.
16. »	+ 9,8°	+18,7°	28″ 0, 3‴	Połud. zach.
17. »	+10,4°	+17,5°	27″ 9, 2‴	Półn. zach.
18. »	+ 8,6°	+17,0°	27″ 8, 4‴	Zachodni
19. »	+ 8,0°	+18,2°	28″ 0, 0‴	Zachodni
20. »	+10,3°	+14,5°	27″ 6, 5‴	Półn. zach.